

Straż pożarna w Łodzi

Początki

Ogień od zarania ludzkości posiadał podwójną naturę - ujarzmiony stanowił dobrodziejstwo, jako żywioł stawał się siłą niszczycielską. Z potrzeby przeciwstawienia się temu zagrożeniu pojawili się ludzie walczący z ogniem i związane z tym zajęciem przepisy. Pierwsze zachowane "porządki ogniowe" z terenu obecnej Polski pochodzą ze średniowiecza. Pierwsze powszechne przepisy pożarowe wprowadził w 1760 r. wielki marszałek koronny Franciszek Bieliński, a poszerzył jego następcą - Stanisław Lubomirski.

Utrata niepodległości spowodowała funkcjonowanie odrębnych przepisów przeciwpożarowych w każdym zaborze. Przed założeniem ochotniczej straży pożarnej sposoby walki z pożarami były normowane przez rosyjskie rozporządzenia policyjne. Pierwsze ochotnicze straże pożarne zaczęły powstawać w połowie XIX w. Do regularnych oddziałów strażackich zaborcy utrudniali Polakom wstęp. Na terenie obecnego województwa łódzkiego pierwsze ochotnicze straże pożarne powstały w 1874 r. w Zgierzu, w 1875 r. - w Łęczycy i w Sieradzu, a w 1876 r. - w Łodzi (Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza). Tutaj też 4 maja 1895 r. rozpoczęła działalność pierwsza zawodowa straż na omawianym obszarze. W 1898 r. ustawy zatwierdzone przez gubernatorów zostały zastąpione Ustawą normalną straży ogniowej w Królestwie Polskim, wydaną przez ministra spraw wewnętrznych, obowiązującą wszystkie straże pożarne z terenu zaboru rosyjskiego i zmienioną dopiero wraz z wprowadzeniem ustawy z 13 marca 1934 r.

Straż pożarna w Łodzi

W Łodzi początkowo za bezpieczeństwo pożarowe odpowiadali policjanci. Niska skuteczność ich działań była powodem zorganizowania samoobrony przeciwpożarowej. Pierwsze zespoły przeciwpożarowe złożone z pracowników swoich fabryk utworzył Ludwik Grohman w 1873 r., po nim zrobili to kolejni fabrykanci. W 1874 r. organizacją straży zajął się komitet założycielski straży pożarnej, powstały z inicjatywy Leopolda Zonera, który zatrudnił instruktorów oraz zakupił mundury i sprzęt. 4 marca 1876 r. miało miejsce zebranie założycielskie. Miasto podzielono na trzy dzielnice pożarowe, każda z nich stanowiła rejon działania jednego samodzielnie działającego oddziału. Na komendanta wybrano Ludwika Grohmana. Wspólne ćwiczenia wszystkich oddziałów odbyły się 14 maja 1876 r. i jest to data formalnego rozpoczęcia działalności przez Łódzką Straż Ogniową Ochotniczą. Chrzest ogniowy przeszła ona przy gaszeniu pożaru drukarni 20 maja 1876 r. Dewizą straży stało się hasło: "Bogu na chwałę, bliźnim na pożytek". Według stanu na 31 grudnia 1876 r. liczyła ona 32 osoby.

Nowe stulecie

W 1901 r. 4 oddziały miejskie i 2 fabryczne liczyły 579 strażaków wyposażonych w kilkanaście sikawek oraz wozy rekwizytowe z narzędziami i drabinami. W 1914 r. istniało 9 oddziałów miejskich, w latach 30. XX w. -17. W czasie I wojny światowej wielu zawodowych i ochotniczych strażaków wcielono do armii rosyjskiej, nie zatrudniając przy tym nowych, pozbawiono też straże koni i taboru. W latach 20. XX w. ŁSOO była najsilniejszą tego typu formacją w Polsce. W tym też czasie powstała straż kolejowa na stacji Łódź Kaliska. We wrześniu 1921 r. związki strażackie połączyły się w Główny Związek Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. W okresie 1920-1925 zakupiono po raz pierwszy samochody i sikawki motorowo-benzynowe. Do 1925 r. powołano 5 stałych i 10 fabrycznych oddziałów straży ochotniczej (750 strażaków). W 1928 r. łódzka straż liczyła 842 strażaków zawodowych i ochotniczych. W oddziałach I-IV i la 26 samochodów obsługiwało 44 kierowców, a 8 końmi powoziło 10 woźniców. 11 oddziałów fabrycznych liczyło 184 strażaków zawodowych, 11 samochodów, 11 kierowców, 31 woźniców i 65 koni. 4 października 1928 r. łódzcy strażacy zwyciężyli na międzynarodowych zawodach strażackich w Turynie. Światowy kryzys gospodarczy z lat 1929-1933 spowodował m.in. ograniczenie liczby strażaków zawodowych. W latach 1934-1935, po zmianach organizacyjnych, ŁSOO przemianowana na Ochotniczą Straż Pożarną w Łodzi liczyła 316 strażaków, dysponujących aparatami tlenowymi, aparatami do cięcia metali, motopompami Syrena i autocysternami. Powołano też żeńskie oddziały samarytańsko-pożarnicze dla niesienia pomocy sanitarnej.

Organizacja

Oddziały składały się z samodzielnych sekcji wyspecjalizowanych w określonych czynnościach (topornicy, sikawkowi, wodni, porządkowi). Oddział I - działał pomiędzy przedmieściami Bałut a ul. Cegielnianą (ob. Jaracza). Strażacy zbierali się początkowo w ratuszu na Nowym Rynku (ob. pl. Wolności), a od 1910 r. - w remizie z koszarami i stajnią przy ul. Konstantynowskiej 2. Oddział II - zabezpieczał centrum miasta pomiędzy ul. Jaracza a ul. Nawrot, a jego siedzibą była prowizoryczna remiza przy ul. Przejazd (ob. Tuwima). Oddział III - teren jego działalności obejmował część miasta pomiędzy obecną ul. Nawrot a ul. Przybyszewskiego. Siedziba oddziału mieściła się na rogu ul. Głównej i Piotrkowskiej, a później przy obecnej ul. Sienkiewicza 54. Oddział IV - powstał w 1882 r. i mieścił się przy ul. Zarzewskiej (ob. Przybyszewskiego). 4 maja 1895 r. w oddziale II powstał pierwszy zawodowy oddział straży pożarnej. Powstawały też nowe, dobrze wyposażone oddziały fabryczne, stające się niekiedy częścią ŁSOO (jak powstała 10 czerwca 1884 r. jednostka z zakładów Karola Scheiblera, która w 1928 r. wygrała Mistrzostwa Europy Straży Ogniwych w Turynie). 4 grudnia 1928 r. powstała nowoczesna strażnica przy ul. Zgierskiej 47, gdzie zaczął funkcjonować oddział pomocniczy la.

Wyposażenie

W czasach Łodzi rolniczej i w przemysłowych początkach miasta obrona przed ogniem polegała na samopomocy mieszkańców, wyposażonych w bosaki, siekiery, wiadra i płachty. Sprzęt samych strażaków łódzkich był początkowo ubogi (ciężkie sikawki i drabiny) i przenoszony na miejsce akcji własnoręcznie, z braku koni i wozów. W początku lat 20. XX w. pojawiły się pierwsze pojazdy pozyskane z demobilu wojskowego i przerobione własnym sumptem na pojazdy gaśnicze. Do 1926 r. funkcjonowały one równolegle z taborem konnym. W 1935 r. zakupiono 5 nowych samochodów gaśniczych, 10 autocystern, samochód osobowy, aparaty powietrzne, narzędzia do cięcia metali, motopompy i mikrofony. Do alarmowania początkowo służyły trąbki, od 1880 r. zastąpione syrenami parowymi, pożary zaś, w czasach istnienia straży zawodowej, w większości przypadków zgłaszano już telefonicznie. Proste gumowe węże zakończone prądownicami zostały wyparte przez sikawki parowe i motorowo-benzynowe, zużywające duże ilości wody, którą z racji braku wodociągów dostarczano małymi beczkami o pociągu konnym, a następnie beczkami samochodowymi o pojemności 2-3 tys. litrów. Wyposażenie osobiste stanowiło ubranie z nasiąkliwych materiałów, ebonitowy hełm, toporek na brezentowym pasie z podpinkami zabezpieczającymi linie węzowe.

Wojenna pożoga

We wrześniu 1939 r. władze wojskowe zdecydowały o ewakuacji ochotniczych i zawodowych straży pożarnych wyposażonych w samochody pożarnicze z miejscowości zajmowanych przez wojska hitlerowskie, dla wzmocnienia ochrony przeciwpożarowej centralnej i wschodniej Polski. 1 września 1939 r. łódzcy strażacy wyjechali na pomoc płonącej Warszawie, do której przybyli 6 września. Za swoje męstwo zostali w 1985 r. odznaczeni Krzyżami Walecznych. W czasie II wojny światowej służbę w straży pożarnej mogli pełnić tylko Niemcy, Polaków zaś kierowano do straży fabrycznych lub służb pomocniczych obrony przeciwlotniczej. Władze okupacyjne zlikwidowały zarządy OSP, utrzymując jednocześnie oddziały strażackie. Zawodowe straże pożarne działały, jako komunalne służby miejskie. Straż pożarna (Feuerwehr) działała także na terenie getta. Przez pewien czas funkcjonowała ona, jako Sekcja Strażacko-Kominiarska w strukturze organizacyjnej Bezpieczeństwa (Sicherheitswesen). W zakresie spraw bezpieczeństwa ściśle współpracowała ze Służbą Porządkową. W roku 1942 działało 176 wyspecjalizowanych strażaków. Przed pożarami domów i klatek schodowych strzegł odrębny oddział strażniczy. Biura żydowskiej straży ogniowej znajdowały się przy ul. Lutomińskiej 13. Koszary mieściły się na tyłach budynku, na placu ciągnącym się prawie do ul. Wesołej przy cmentarzu żydowskim. Na placu tym stały wozy i sprzęt przeciwpożarowy, m.in. skonstruowana przez strażaków motopompa. Tu też swoje przemówienia wygłaszał Chaim Rumkowski. Według kroniki getta straż posiadała na wyposażeniu we wrześniu 1941 r. 4-cylindrowe chevrolety z pełnym wyposażeniem, 6-cylindrowego chevroleta dla załogi i sprzętu oraz motocykl BSA z przyczepką dla sprzętu.

Nowe wyzwania

W miarę postępów wyzwalań Polski, straże pożarne podejmowały swą działalność. 26 stycznia 1945 r. tymczasowy pełnomocnik Zarządu Miejskiego w Łodzi dla spraw pożarnictwa miejskiego w rozkazie nr 1 podał, że łódzka straż przyjęła nową nazwę - Straż Pożarna m. Łodzi. Stała ona w obliczu braku sprzętu, wyposażenia, braków kadrowych i niskich kwalifikacji zawodowych swych członków, stąd w 1946 r. utworzono ośrodek wyszkolenia podstawowego. W 1952 r. działały 3 garnizony pożarnicze, a w 1954 r. powołano 7 oddziałów dzielnicowych i jeden Garnizon Pożarniczy

miasta Łodzi z siedzibą przy ul. Wólczańskiej 111/113. Stabilizację po kolejnych zmianach organizacyjnych przyniosło wprowadzenie nowej ustawy o ochronie przeciwpożarowej w 1975 r., na mocy, której komendant główny straży pożarnych stał się centralnym organem administracji państwowej. Ustawa regulowała też rozmieszczenie, liczebność i wyposażenie straży. Obecnie straż pożarna, oprócz prewencji i walki z pożarami, zajmuje się też usuwaniem skutków klęsk żywiołowych i katastrof oraz szeroko pojętym ratownictwem, ciesząc się największym zaufaniem społeczeństwa.